



5.03.2018 Dzisiejsza konferencja prasowa SLD poświęcona była sytuacji w polskiej armii oraz ustawie, na podstawie której będzie można pozbawiać żołnierzy stopni oficerskich nie wyrokiem sądu, ale decyzją administracyjną. Tworzy to groźny precedens.

- Jesteśmy jednym z nielicznych europejskich państw, które co roku zwiększa wydatki na wojsko i na obronę. W tym roku wydatki na armię wzrosną o 10 %, do kwoty 41 mld euro. Coraz częściej z niepokojem dochodzę do wniosku, iż te pieniądze są wydawane bezsensownie oraz bez przemyślenia, ponieważ te zasoby nie tworzą nowych zdolności dla polskiego wojska – powiedział Janusz Zemke, rozpoczynając konferencję prasową SLD poświęconą sytuacji w polskiej armii.

- Taką przecież nie jest zdolność do płacenia kartą kredytową, co w polskim MON-ie stało się powszechne – ironizował polityk Sojuszu.



Janusz Zemke podczas konferencji prasowej w Sejmie 5 marca 2018 r. oświadczył, iż SLD sprzeciwia się tzw. ustawie degradacyjnej, ponieważ tworzyłaby niebezpieczny precedens, kiedy to bez wyroku sądu, a za pomocą decyzji administracyjnej dokonywałoby się pozbawienia stopnia oficerskiego.

Precedens raz już wprowadzony, będzie mógł być stosowany na innych grupach żołnierzy. - W projekcie nie ma daty, do kiedy będzie można stosować to prawo. Oznacza to, że dziś powstanie mechanizm, który dotknie kilku tysięcy osób, ale za chwilę będzie można wpisywać tam kolejne grupy osób i za kolejną chwilę być może okaże się, że dotyczy to nie kilku tysięcy osób, ale kilkudziesięciu tysięcy osób, czy też kilkuset tysięcy, które były aktywne w czasach PRL - podsumował polityk Sojuszu.

- Będziemy się zawsze sprzeciwiać odpowiedzialności zbiorowej, zasadzie stosowania kary bez wyroku sądowego, a także pozbawiania dziś stopni ludzi, którzy już bronić się nie mogą – oświadczył Zemke.

- Służba Ochrony Państwa, ma te same problemy, z którymi borykało się Biuro Ochrony Rządu, ale na tę nową służbę trzeba wydać dodatkowo 400 000 000 złotych, przede wszystkim dla funkcjonariuszy, dla oficerów BOR – wskazał Zemke na problem związany z powołaniem SOP w miejsce BOR.

- Polski parlament oraz NIK powinny bardzo dokładnie badać, jak są wydawane coraz większe pieniądze na polskie wojsko oraz ochronę państwa – podkreślił eurodeputowany Sojuszu i były wiceminister obrony narodowej.

- Więcej uwagi trzeba poświęcić pracom, podejmowanym od dziś w polskim parlamencie, nad ustawą, która przyczyni się do degradacji stopni oficerskich, dotyczącej przynajmniej kilku tysięcy osób - podsumował.

www.sld.org.pl

Dodano: 5 marca 2018 r.

A oto relacja w Radiu ZET:

<http://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Degradacje-generalow-SLD-przeciwnie>

SLD niezadowolone z degradacji generałów z okresu komunizmu

SLD sprzeciwia się zasadzie odpowiedzialności zbiorowej i stosowaniu kary bez wyroku sądowego; rzeczą skandaliczną i niegodną jest pozbawianie stopni wojskowych ludzi, którzy już nie mogą się bronić - powiedział europoseł SLD **Janusz Zemke**.

Polityk SLD odniósł się w ten sposób do projektu tzw. ustawy degradacyjnej, przyjętej w czwartek przez rząd; zakłada on możliwość pozbawiania stopni wojskowych żołnierzy w stanie spoczynku, którzy byli członkami m.in. WRON, KBW, pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w ustawie lustracyjnej. W poniedziałek w pierwszym czytaniu zajmie się nim sejmowa komisja obrony narodowej.

Degradacje generałów okresu komunizmu

Zemke na poniedziałkowej konferencji prasowej w Sejmie zwracał uwagę, że tzw. ustawa degradacyjna wprowadza mechanizm, który polega na tym, że można pozbawić ludzi stopnia wojskowego decyzją administracyjną, a nie decyzją sądu.

- **Nigdy tego nie było do tej pory** - podkreślił.

Jak zauważył, do tej pory można było pozbawiać stopni wojskowych wyłącznie po prawomocnej decyzji sądu. "To jest po raz pierwszy mechanizm, który wprowadza odpowiedzialność zbiorową" - zaznaczył Zemke. Jak dodał, ustawa ta pozwala też na pozbawianie stopni wojskowych pośmiertnie.

Stanowisko SLD

- SLD będzie się zawsze sprzeciwiało zasadzie odpowiedzialności zbiorowej, będzie się sprzeciwiało stosowaniu kary bez wyroku sądowego. Uważamy także, że rzeczą skandaliczną i niegodną jest, aby pozbawiać stopni (wojskowych) ludzi, którzy już dzisiaj bronić się nie mogą - ocenił europoseł SLD.

Nowe regulacje - jak napisano w uzasadnieniu - pozwolą na "zadośćuczynienie społeczeństwu polskiemu" i stanowią będą "symboliczne rozliczenie epoki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w której symptomatyczna była kariera wojskowa i polityczna Wojciecha Jaruzelskiego, współpracownika Informacji Wojskowej w okresie stalinowskim".

Premier Mateusz Morawiecki mówił w czwartek, że rząd przyjmując ten projekt chce zdecydowanie przywrócić właściwą rangę tym ludziom, którzy walczyli o wolność, a w szczególności przywrócić im pamięć.

- To jest opowiedzenie się po stronie ofiar, a przeciwko złu - mówił szef rządu.

RadioZET.pl/pap/maal

5 marca 2018 r.